



Ziemia LUBLINIECKA

Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Koszęcin, Lubliniec, Pawonków, Woźniki

GAZETA POWIATOWA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1641-1935

NR 6-7/2016 (136)

„Tak” dla transplantacji

Wystartowała pierwsza w powiecie kampania prozdrowotna

Ogromne zaangażowanie lekarza Karola Kukówki, samorządów: zarówno Powiatu Lublinieckiego, Miasta Lublińca i oczywiście Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca „Tak dla transplantacji” zaowocowało pierwszą w regionie kampanią prozdrowotną „Twoje TAK ma ZNACZENIE”.



foto: P. Pawełka

więcej na str. 2

Wręczono nagrody najlepszym fotografom amatorom

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Lublińcu wręczono nagrody zwycięzcom Konkursu Fotograficznego „Ziemia Lubliniecka-impresje”.



Najmłodsza laureatka konkursu – Ewa Szczygieł

więcej na str. 7

Szpital przyjazny rodzicom

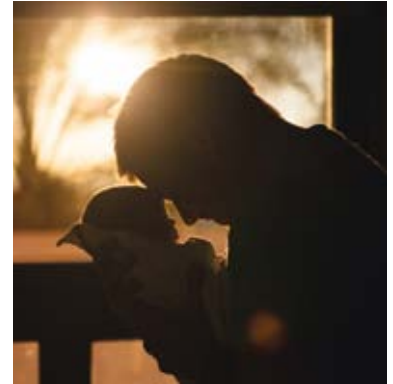
Oddziałowi Pediatrycznemu Szpitala Powiatowego w Lublińcu został przyznany grant projektu „Szpital Przyjazny Rodzicom”.



więcej na str. 4

Idea rodzicielstwa zastępczego

Obchodzony 30 maja Dzień Rodzicielstwa Zastępczego ma za zadanie propagować ideę rodzicielstwa zastępczego jako wielkiego daru i życiowej misji pomocy dzieciom.



więcej na str. 3

Miejsce, gdzie Myrcik zatrzymał czas

Minęło już 15 lat od czasu uroczystego otwarcia Ośrodka Kultury i Edukacji Regionalnej „U Myrcika”.



więcej na str. 3

Sportowy sukces za oceanem!

Z tytułem wicemistrzyni świata w karate kontaktowym powróciła z Kanady pochodząca z Herbów Justyna Cyrulik!



więcej na str. 12

W drodze do lepszego życia

– Nowatorska forma resocjalizacji jaką są zajęcia survivalowe cieszą się dużym zainteresowaniem wśród naszych wychowanków, przynoszą też pozytywne efekty wychowawcze – mówił Zbigniew Makles, wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Herbach.



więcej na str. 10

Projekt Nasz Powiat – Nasze Pasje 2016

W tym roku w okresie wakacji, odbędzie się już V edycja bardzo popularnego projektu społecznego pod hasłem „Nasz Powiat – sport, zabawa, edukacja”, zainicjowanego przez starostę Joachima Smyłę oraz przewodniczącą Komisji Edukacji Rady Powiatu w Lublińcu Anitę Naczyńską.



więcej na str. 6



Występ grupy akrobatycznej prowadzonej przez A. Bregułę



Monika Kuszyńska



„Belgijka” zatańczona pod sceną przez uczestników imprezy.



Duet JJ Skiba

ratunku, poza przeszczepem. Profesor docenił również wspólne działanie samorządów: Powiatu Lublinieckiego i Miasta Lublińca dla tak istotnej kwestii jaką jest szerzenie idei transplantacji. Ze sceny padły też słowa uznania dla środowiska lublinieckiej kardiologii, w szczególności dla **dra n. med. Tadeusza Zębika**.

Ponieważ wszyscy organizatorzy zgodnie przyznali, że są jak najbardziej na „tak” jeżeli chodzi o zgrupowanie sił i wspólne działania na rzecz przyszłorocznej kampanii prozdrowotnej już teraz serdecznie zapraszamy.

Aneta Konieczny

„Tak” dla transplantacji

Wystartowała pierwsza w powiecie kampania prozdrowotna

Ogromne zaangażowanie lekarza Karola Kukowki, samorządów: zarówno Powiatu Lublinieckiego, Miasta Lublińca i oczywiście Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca „Tak dla transplantacji” zaowocowało pierwszą w regionie kampanią prozdrowotną „Twoje TAK ma ZNACZENIE”.

Od pierwszego udanego przeszczepu nerki w Polsce minęło już półwieku, nadal jednak temat transplantacji budzi wiele emocji i pomimo tego, iż rozwój nauki w tej dziedzinie jest zwiastunem poprawy ludzkiej egzystencji, to znaczna część społeczeństwa podchodzi sceptycznie do tego problemu. Najlepszą drogą do tego, by jednak przekonać nieprzekonanych wydaje się więc wkroczenie na drogę edukacji. W tym kierunku poszedł właśnie młody lubliniecki lekarz organizując pierwszą w powiecie kampanię prozdrowotną, podczas której można było dowiedzieć się wszystkiego, lub prawie wszystkiego o transplantologii, zdrowym trybie życia, wykonać podstawowe badania. Już od godzin przedpołudniowych 14 maja br., mieszkańcy naszego powiatu mieli możliwość bezpłatnego pomiaru ciśnienia tętniczego krwi, pomiaru glikemii i stężenia cholesterolu z kropli krwi. Można było

również zbadać słuch, skorzystać z porad dietetyka, dermatologa, psychologa i okulisty. Łącznie wykonano ponad 1000 badań. Na stanowisku DKMS była również możliwość zarejestrowania się w systemie dawców szpiku.

– *Dokonujemy w życiu wielu wyborów, jednak decyzja o oddaniu własnych narządów wywołuje często uczucie strachu i niepewności. Boimy się zarówno samego tematu transplantacji jak i podjęcia własnej, niezależnej decyzji o zostaniu dawcą. Jestem jednak przekonany, że dzięki Kampanii „Twoje TAK ma ZNACZENIE” mieszkańcy naszego miasta z większą świadomością i swobodą będą mogli rozmawiać na ten temat w gronie najbliższych oraz przyjaciół, by w przyszłości podjąć świadomą decyzję.* – mówi **lek. med. Karol Kukowka**, pomysłodawca i organizator kampanii.

– *W kontekście transplantacji możemy mówić o szczególnym darze miłości, która nie waha się oddać*

cząstkę samego siebie, aby uratować życie ludzkie, którego nikt nie dostał w posiadanie, lecz wszyscy w użytkowanie. „Tak” dla transplantacji ma więc znaczenie i niesie ze sobą piękne przesłanie, iż nie mogąc powtórzyć życia, nie powinniśmy go tracić – dodał **Tadeusz Konina**, wicestarosta Lubliniecki.

Część artystyczną zapewnił duet **JJ Skiba** – uczestnicy programu The Voice of Poland, **Klaudia Szmida**, zespół Sorry Boys i **Monika Kuszyńska**. Wystąpiły również dziewczynki z grupy akrobatycznej prowadzonej przez **Agnieszke Bregułę** i tancerki tańca irlandzkiego. Niewątpliwą atrakcją okazała się „Belgijka” zatańczona pod sceną przez uczestników imprezy i jej organizatorów.

Gościem honorowym Kampanii był **prof. Marian Zembala**, który podkreślił, jak wielkie znaczenia ma nasze „tak” dotyczące idei transplantacji, „tak”, które może być przepustką do życia dla osoby, dla której nie ma już innego



Od lewej: starosta Joachim Smyła z żoną, prof. Marian Zembala, lek. med. Karol Kukowka – pomysłodawca kampanii, burmistrz Edward Maniura, wicestarosta Tadeusz Konina



Idea rodzicielstwa zastępczego

– Obchodzony 30 maja Dzień Rodzicielstwa Zastępczego ma za zadanie propagować ideę rodzicielstwa zastępczego jako wielkiego daru i życiowej misji pomocy dzieciom. Państwu – Rodzicom – dziękuję za tę niełatwą służbę, którą pełnicie, za dar serca okazany drugiemu człowiekowi – małemu człowiekowi. Wam – Dzieci – z okazji przypadającego 1 czerwca Waszego Święta – Dnia Dziecka – życzę tylko radosnych chwil, bo jak mawiał Korczak „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat” – tymi słowami starosta **Joachim Smyła** przywitał rodziny zastępcze na uroczystości z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego, która odbyła się jako impreza towarzysząca Piknikowi „U Oblat”.

Jak mawiał kiedyś Jan Paweł II „Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”. Każde dziecko ma więc prawo do miłości, zrozumienia i akceptacji. Nie zawsze jednak tak się dzieje i właśnie dlatego zrodziła się idea rodzicielstwa zastępczego. W rodzinach zastępczych umieszcza się dzieci, których rodzice zostali trwale lub czasowo pozbawieni praw

rodzicielskich lub gdy władza ta została ograniczona. Dzieci umieszczane w rodzinach zastępczych mają oczywiście prawo do osobistego kontaktu z rodziną naturalną i – co ważne – powrotu do niej

– Czynimy starania, aby wszystkie formy pieczy zastępczej funkcjonowały na terenie naszego powiatu. Obecnie w ponad 65 rodzinach zastępczych wychowuje się 98 dzieci. Wiele z nich to rodziny spokrewnione, w których pieczę nad dziećmi roztaczają dziadkowie lub rodzeństwo. Pozostałe rodziny nie są spokrewnione z dzieckiem. Dwie rodziny swoją funkcję pełnią zawodowo. Dodatkowo na terenie powiatu funkcjonują 2 rodzinne domy dziecka. Rodzicielstwo zastępcze jest najlepszym, oprócz adopcji, rozwiązaniem w sytuacji, gdy dziecko z różnych powodów nie może wychowywać się w swojej rodzinie naturalnej. Jest też, co należy podkreślić, formą tymczasową co oznacza, że dziecko może wrócić do swojego domu, kiedy trudna sytuacja w nim ustanie. Rodzicielstwo zastępcze jest funkcją bardzo trudną i odpowiedzialną, zatem droga do zostania rodzicem zastępczym nie jest i nie może być

łatwa. Istnieje szereg warunków, które ustawodawca uznał za niezbędne do spełnienia. Jeżeli te formalne zostaną spełnione, kandydaci trafiają na organizowane przez nas odpowiednie szkolenie, odbywają praktyki, spotykają się z psychologiem. Dopiero później uzyskują kwalifikacje do pełnienia tej funkcji. Chciałabym jednak mocno podkreślić, że nie każdy kandydat zostaje rodzicem zastępczym. Nie każda rodzina zastępcza obecnie funkcjonująca w naszym powiecie przeszła opisaną drogę. O powierzeniu dziecka rodzinie zastępczej decyduje bowiem sąd – wyjaśniała **Ilona Koziół**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu.

Rodzicielstwa zastępczego nie można więc traktować więc jako „zastępowania rodziców”, ale raczej jako pełnienie funkcji rodzicielskiej. Taka relacja pozwala na sukcesywne budowanie z dzieckiem więzi równoległej do tej, którą ma ono z biologicznym rodzicem.

– Jestem dumny z tego, iż na terenie naszego powiatu jest tak dużo rodzin, które podjęły się tej misji. Rodziny zastępcze są miejscem, gdzie dzieci, które nie mają szans na wychowanie się w rodzinie



biologicznej są kochane i wychowywane w klimacie miłości środowiska rodzinnego. Naturalnym wydaje się więc wspieranie tego środowiska, szukanie form pomocy takim rodzinom oraz podniesienie rangi społecznej tej formy opieki – mówił **Tadeusz Konina**, wicestarosta lubliniecki.

Aneta Konieczny

Zapraszamy wszystkie osoby zainteresowane, które przemyślały decyzję o pełnieniu funkcji rodziny zastępczej do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu przy ul. Sobieskiego 9 (tel. /34/356 32 57).

Miejsce, gdzie Myrcik zatrzymał czas

Minęło już 15 lat od czasu uroczystego otwarcia Ośrodka Kultury i Edukacji Regionalnej „U Myrcika”.

Ośrodek powstał z inicjatywy właśnie **Jana Myrcika**, w oparciu o jego zbiory dotyczące historii Ziemi Śląskiej, ze szczególnym uwzględnieniem terenów znajdujących się na mapie powiatu lublinieckiego. Mieści się w czterech pomieszczeniach prywatnych właściciela.

W tym wyjątkowym miejscu, które można bez wątpienia nazwać muzeum regionalnym, zgromadzone zostały materiały dotyczące szeroko pojętej historii i kultury Ziemi Śląskiej, dokumenty, publikacje i ekspozycje. Możemy podziwiać tutaj galerię stroju ludowego, zobaczyć ekspozycje bibliofilskie i kartograficzne, te z zakresu geologii, kuźnictwa, etnografii, ale również wyposażenie mieszkań sprzed wielu lat. Wyjątkowo cenna wydaje się być ekspozycja sztuki sakralnej, szczególnie pokaźny zbiór krzyży kołodowych.

– Z pewnością jednak największą atrakcją tego miejsca jest Pan sam Panie Janie. Zwiedzanie muzeum w Pana towarzystwie, liczne anegdoty, historie, które opowiada Pan gościom w – jakże pięknej – gwarze śląskiej – to prawdziwa sztuka, pozwalająca nie tylko na chwilę zadumy, ale także na zachwyt płynący z prawdziwego odczuwania jedności czasu i przestrzeni. W swoim Ośrodku zatrzymał Pan czas. Zrobił Pan to, żebyśmy my i nasze dzieci nigdy nie zapomnieli o historii tego miejsca – Naszej Małej Ojczyzny. Dziękujemy za to! – mówił starosta **Joachim Smyła**.

W okresie 15-letniej działalności Ośrodek zwiedziło i skorzystało z jego usług wiele wycieczek z terenu Śląska i Polski, a także wycieczki i grupy turystów z Niemiec, Czech, Bułgarii, Litwy, Holandii, Włoch, Anglii, USA, a nawet z Indii, Kanady, Australii i Południowej Afryki.



Wycieczka dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Lublińcu

Aneta Konieczny



Szpital przyjazny rodzicom

Oddziałowi Pediatrycznemu Szpitala Powiatowego w Lublińcu został przyznany grant projektu „Szpital Przyjazny Rodzicom”.

Organizatorem projektu grantowego była Fundacja Agory, która już od kilku lat prowadzi akcję społeczną „Leczyć po Ludzku”, w ramach której wspierane są projekty, które mają poprawiać jakość opieki medycznej. Środki przeznaczone na granty pochodzą z akcji 1% polegającej na możliwości przekazania właśnie 1% podatku na cele społeczne. W poprzednich latach zajmowano się m.in. poprawą komunikacji pomiędzy lekarzem a pacjentem, przygotowano także poradniki, które miały za zadanie poprawić wiedzę pacjentów o podstawowych jednostkach chorobowych. Projekt „Szpital Przyjazny Rodzicom” realizowany był od listopada 2014 r. W jego ramach powstało wiele materiałów redakcyjnych, których autorzy wraz z czytelnikami – rodzicami dzieci przebywającymi w szpitalu – wypracowali standardy dotyczące wzajemnych relacji rodziców i opiekunów medycznych na dziecięcych oddziałach szpitalnych. Standardy

te dotyczą również podstawowych warunków, w jakich rodzice mają prawo towarzyszyć dziecku będącemu pacjentem szpitala. Podstawowym standardem jest więc znajomość i przestrzeganie przez szpital Europejskiej Karty Praw Dziecka w Szpitalu. Szpital powinien również umożliwić rodzicowi (opiekunowi prawnemu) całonocne przebywanie na oddziale, na którym leczone jest dziecko (wyłączając oczywiście sytuacje zagrażające bezpieczeństwu zdrowotnemu dziecka), zabezpieczyć mu odpowiednie warunki, by mógł przenoćować na oddziale czy przygotować posiłek. Rodzic powinien mieć również prawo wglądu do dokumentacji medycznej dziecka i rzetelnej informacji o procesie leczenia.

W projekcie brały udział szpitale dziecięce i szpitale posiadające oddziały dziecięce z całej Polski, które mogą poszczycić się świetnymi warunkami, jakie oferują rodzicom w opiece nad dziećmi i takie, które borykają się z trudnościami, ale w miarę

swoich możliwości starają się stwarzać jak najlepsze warunki opieki nad małymi pacjentami. Oceny złożonych wniosków dokonała Kapituła złożona z przedstawicieli Fundacji Agora, partnerów akcji „Szpital Przyjazny Rodzicom” oraz przedstawiciela Biura Rzecznika Praw Dziecka. Po weryfikacji 122 wniosków przyznano 18 grantów w kwocie do 10 000 zł. Wśród nagrodzonych podmiotów znalazł się również Oddział Pediatryczny Szpitala Powiatowego w Lublińcu.

– Staramy się stworzyć rodzicom, w tej trudnej sytuacji – choroby dziecka i konieczności hospitalizacji – jak najlepsze warunki przebywania na naszym oddziale. Rodzice mogą całą dobę towarzyszyć swoim pociechom, posiadamy kanapy, na których mogą odpocząć, mamy też koce i poduszki. Oczywiście udostępniamy dobrze wyposażoną łazienkę, wszystkie media. Rodzice mają również możliwość skorzystania z kuchni wyposażonej w mikrofalówkę, lodówkę i sprzęt kuchenny

potrzebny do przygotowania dla siebie posiłków. Można też skorzystać z oferty baru, który znajduje się na terenie szpitala lub wyżywienia w formie cateringu. Rodzice przez cały czas hospitalizacji ich dziecka, mają pełny dostęp do informacji o stanie jego zdrowia i fachową pomoc, to bardzo ważne. Cały personel: lekarze, pielęgniarki stają się stworzonymi przebywającym u nas dzieciom i ich rodzicom jak najlepszą atmosferą, tak żeby w jak największym stopniu zniwelować stres, który bez wątpienia towarzyszy sytuacji, w której się znaleźli. Ponieważ pieniądze otrzymane w ramach grantu mogą być przeznaczone tylko i wyłącznie na zakup artykułów poprawiających warunki przebywania rodziców na oddziale, planujemy zakup czajników elektrycznych, krzesła, przewijaków, jeszcze jednej kucharki mikrofalowej. Planujemy wymienić również tapicerkę na kanapach – mówiła **dr n. med. Ewa Golemiec**, ordynator Oddziału Pediatrycznego Szpitala Powiatowego w Lublińcu. *Aneta Konieczny*



Domy pomocy społecznej w powiecie

Dom Pomocy Społecznej „Dom Kombatanta” przy ulicy Emila Cyrana

Domy pomocy społecznej (DPS) są samodzielnymi jednostkami organizacyjnymi Powiatu. Starosta Lubliniecki przy pomocy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu sprawuje nadzór na działalnością tych placówek. W poprzednich wydaniach zaprezentowaliśmy Państwu DPS przy ul. Kochcickiej i DPS „Zameczek”. Poniżej przedstawiamy placówkę, w której ludzie w podeszłym wieku, czy w trudnej sytuacji życiowej znajdują pomoc i opiekę – DPS „Dom Kombatanta”.

Historia Domu Pomocy Społecznej „Domu Kombatanta” w Lublińcu zaczyna się w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, gdy Lubliniec należał administracyjnie do województwa katowickiego. Pierwsze prace związane z tą inwestycją rozpoczęto w 1972 roku. Po zmianach administracyjnych organem prowadzącym DPS „Dom Kombatanta” jest Starostwo Powiatowe w Lublińcu. Przez wszystkie te lata Dom ulegał różnym zmianom, począwszy od zmieniających się zarządzających placówką, poprzez zmiany organizacyjne czy wreszcie prace modernizacyjne, które zaowocowały rejestracją Domu w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach i uzyskaniem w 2009 roku zezwolenia na prowadzenie domu.

DPS „Dom Kombatanta” składa się z trzech segmentów połączonych ze sobą przewiązkaniami komunikacyjnymi, z których dwa to segmenty mieszkalne i jeden administracyjny. Segmenty mieszkalne to budynki dwukondygnacyjne, natomiast segment administracyjny jest budynkiem parterowym, w którym znajdują się: pomieszczenia administracyjne i pomieszczenia pomocnicze: kuchnia, kaplica, gabinet fryzjerski, gabinet lekarski, klub, sala gimnastyczna, gabinet fizykoterapii i hydroterapii, biblioteka i czytelnia a także kilkułóżkowy hotelik dla gości. Na terenie domu znajduje się także sklepik. Na segmentach mieszkalnych, znajdują się pokoje podopiecznych, w których może mieszkać 200 mieszkańców, pokoje dziennego pobytu, jadalnie, sale terapii zajęciowej, dyżurki pielęgniarskie, kuchenki pomocnicze, duże łazienki, a także biura i pomieszczenia pomocnicze – pralnie i magazyny podręczne.

Pracownicy DPS to: pielęgniarki, opiekunki, pokojowe, pracownicy socjalni, rehabilitanci, terapeuci zajęciowi, pracownicy administracji, kuchni, pralni, konserwatorzy, psycholog, pedagog, którymi zarządza dyrektor domu, od 2009 roku – **Jadwiga Kozicka**. W DPS „Dom Kombatanta” realizowane są usługi,

dzięki którym mieszkańcy mają zapewnioną wszechstronną pomoc. A są to usługi:

Pielęgniacyjno-opiekuńcze

Pielęgniarki i opiekunki, bez których trudno sobie wyobrazić codzienną egzystencję ogromnej liczby mieszkańców, dzień po dniu wykonują gigantyczną pracę związaną z prozaicznymi czynnościami dnia codziennego: pielęgnują, myją, karmią, przebierają. Te prace wykonywane na rzecz mieszkańców, przez doświadczonych pracowników pozwalają na rzetelną i fachową pomoc osobom w przewlekłych stanach chorobowych. Lekarze rodzeni i specjaliści sprawują opiekę medyczną w zakresie możliwości DPS. W przypadku konieczności szerszej opieki medycznej, mieszkańcy kierowani są do specjalistycznych placówek medycznych.

Rehabilitacyjne

Pracownicy rehabilitacji codziennie wykonują wiele zabiegów pozwalających zachować lepsze zdrowie, dzięki nowoczesnemu sprzętowi rehabilitacyjnemu. Mieszkańcy mają do dyspozycji salę gimnastyczną, gabinet fizykoterapii oraz hydroterapię. W gabinecie fizykoterapii można skorzystać z takich zabiegów jak: elektroterapia, laseroterapia, światłolecznictwo, masaże, magnoterapia. Z zabiegów rehabilitacyjnych mogą skorzystać także osoby nie będące mieszkańcami DPS. Zabiegi te są odpłatne.

Terapeutyczne

Terapia w DPS to szczególny wymiar usługi dla mieszkańców. Ważnym zadaniem pracowników poza opieką nad osobami mieszkającymi w DPS, jest umożliwienie podopiecznym aktywnego funkcjonowania. Aktywizacja opóźnia proces starzenia, pozwala na prawidłowy rozwój, spowalnia procesy otępienia, umożliwia bardziej harmonijną egzystencję, daje osobie szansę indywidualnego rozwoju mimo podeszłego



wieku. Terapia prowadzona jest dla osiągnięcia celów takich jak: utrzymanie wiary w sens życia, stymulacji procesów myślenia, odreagowania negatywnych emocji, zapobiegania nudzie i samotności. Formy i metody terapii zajęciowej są dobierane indywidualnie do możliwości i umiejętności mieszkańców. Terapeuci zajęciowi i instruktorzy kulturalno – oświatowi realizują to w czasie terapii zajęciowej, muzykoterapii, kulinoterapii, biblioterapii. Prowadzona jest także fototerapia, która przeznaczona jest między

innymi dla osób z zaburzeniami rytmów biologicznych, których konsekwencją jest np. depresja jesienno-zimowa oraz kursy językowe dla seniorów. Mieszkańcy mogą również korzystać z pomocy psychologa, czy pedagoga-terapeuty, zaś opiekę duszpasterską sprawują ojcowie Oblaci z parafii i klasztoru ojców misjonarzy Oblatów Marii Niepokalanej w Lublińcu.

Zapraszamy do obejrzenia strony internetowej www.dpskombatant.pl

Michał Chodorowski

Projekt Nasz Powiat – Nasze Pasje 2016

W tym roku w okresie wakacji, odbędzie się już V edycja bardzo popularnego projektu społecznego pod hasłem „Nasz Powiat – sport, zabawa, edukacja”, zainicjowanego przez starostę Joachima Smyłę oraz przewodniczącą Komisji Edukacji Rady Powiatu w Lublińcu Anitę Naczyńską.

Projekt od tego roku zyskał nową nazwę, związaną z poszerzeniem zakresu jego działania oraz nowymi podmiotami, które do niego przystąpiły po raz pierwszy. Zasadą jego działania jest organizacja bezpłatnych otwartych zajęć sportowo-rekreacyjnych i edukacyjnych dla mieszkańców powiatu, przygotowanych i prowadzonych przez indywidualnych promotorów i pasjonatów, gminy lub organizacje pozarządowe działające w zakresie sportu, rekreacji, kultury i edukacji. Od tego roku nowością w projekcie będą zajęcia muzyczne i pokazy dotyczące zabiegów pro-zdrowotnych oraz pielęgnacyjnych a także upiększających urodę. Idea, która przyświecała pomysłodawcom jest bardzo prosta – lato, okres wypoczynku i urlopów, spędzanych nawet w domu, wcale nie musi być nudny a wręcz przeciwnie, pozwala znaleźć czas na relaks i poznanie nowych i ciekawych form spędzania wolnego czasu.

Tegoroczny projekt oferuje zajęcia sportowe, m.in. badminton, MMA, brazylijskiego Jiu – Jitsu, piłki nożnej dla najmłodszych, zajęcia fitness i body building czy naukę pływania. Tak, jak w zeszłym roku będzie można odwiedzić Ośrodek Kultury i Edukacji Regionalnej „U Myrcika”, wziąć udział w treningach strzeleckich organizowanych przez Klub Strzelecki LOK w Sierakowie Śląskim, czy podszkolić swoje umiejętności językowe podczas zajęć oferowanych przez Sieć Szkół Językowych Naczyńscy. Przygotowano również wiele zajęć z zakresu kultury i sztuki dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Niespodzianką w tym roku są zajęcia i pokazy związane z nauką śpiewu i gry na instrumentach, organizowane przez Państwową Szkołę Muzyczną oraz Akademię Umiejętności Artystycznych – PasjonArt, a także **Karolinę Wiczonek**. Po raz pierwszy pojawią się także zabiegi zdrowotno-pielęgnacyjne a także



upiększające urodę, oferowane przez Studio Fryzur ANN HAIR **Anna Kołtuńska** we współpracy z **Julitą Latusek** oraz **Barbarą Skoczeń-Maniurka**, Gabinet Odnowy Biologicznej **Barbara Sprot** we współpracy z **Przemysławem Sprot**, Centrum Dietetyczne Naturhouse w Lublińcu, Ośrodek Terapii TEZ **Liliana Mazur** oraz **Tomasz Pisula**.

– *Moja satysfakcja związana z prowadzeniem tego społecznego projektu z roku na rok rośnie. Jestem dumna i wdzięczna wszystkim ludziom, którzy potrafią znaleźć czas i bezinteresownie poświęcić go innym. W dzisiejszej dobie pogoni za pieniądzem, wielu ludzi wyrzekło się swych pasji a ich życie*

*ogranicza się wyłącznie do pracy i obowiązków. Cieszę się, że udało się stworzyć projekt, który będzie przypominał im o pasjach i radości życia, który będzie w stanie zarazić innych swym entuzjazmem i zrobić coś dla drugiego człowieka tak po prostu, z potrzeby serca – mówiła **Anita Naczyńska**, pomysłodawczyni projektu.*

Już teraz serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców do skorzystania z tych wakacyjnych atrakcji organizowanych na terenie całego naszego powiatu.

(AN)

Zdjęcia: „Nasz Powiat – sport, zabawa, edukacja 2015” – zdjęcia archiwalne



Ogólnopolski Dzień Przedsiębiorczości

Zespół Szkół nr 1 im. A. Mickiewicza w Lublińcu już po raz drugi przyłączył się do programu „Ogólnopolski Dzień Przedsiębiorczości” pod patronatem Prezydenta RP. Projekt ten powstał z inicjatywy organizacji Fundacja Młodszej Przedsiębiorczości, która umożliwia młodym ludziom zdobycie wiedzy ułatwiającej realizację przyszłych planów zawodowych, a polega na odbyciu jednodniowych praktyk zawodowych w wybranej placówce.

Uczniowie mieli fantastyczną okazję poznania specyfiki wybranego przez siebie zawodu, zdobycia wiedzy na temat kwalifikacji i predyspozycji niezbędnych do wykonywania danej profesji, a w przyszłości do słusznego wyboru swojej ścieżki kariery zawodowej. *Dzień Przedsiębiorczości* to ciekawy sposób na realizację zadań szkoły z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego. Skłania młodzież do refleksji nad swoją przyszłością zawodową i umożliwia pierwszy kontakt ze światem pracy.

48 uczniów szkoły wzięło udział w praktykach w różnych zakładach. Najwięcej z nich przyjęły instytucje medyczne. Były to: *Veno-Med*, *Cor-Dens*, *Dento-Vit* oraz *OLGADENT*. Również trzy apteki przyjęły młodzież na praktykę. Były to: apteka **mgr. Eugeniusza Dyczkowskiego**, *Zdrowit*, oraz *Arnika*. Pracy weterynarza uczniowie przyglądali się w gabinecie weterynaryjnym doktora **Piotra Wilka** oraz w gabinecie weterynaryjnym *TRIVET*



Remigiusza Fronczka. Inne placówki, które gościły naszą młodzież to: biuro rachunkowe pani **Anny Kulisz**, Gminy Ośrodek Sportu i Rekreacji w Koszęcinie, Biuro Ochrony Specjalistycznej BOS, Szkoła Podstawowa nr 1 w Lublińcu, Zespół Szkół im. św. Edyty Stein, *RPM S.A.*, *PRO-FIL-SOLAR SJ*, *FHU BARTUŚ*, *PH PAK-OIL Sp. Z o. o.* oraz przedszkole *Pod Dębem* w Koszęcinie.

Firmy miały okazję zaprezentować się młodym ludziom, pochwalić swoim dorobkiem i pozyskać potencjalnych

pracowników.

– *To bardzo ważne, abyśmy – my dorośli – chcieli się dzielić swoją wiedzą i zawodowym doświadczeniem z młodszym pokoleniem. Tylko w ten sposób uczniowie mogą już teraz poznać specyfikę swojego wymarzonego zawodu i tym samym zwerifikować swoje wyobrażenia o nim z rzeczywistością* – uważa dyrektor szkoły **Jadwiga Stroniewska**, która wraz z koordynatorem projektu – **Grażyną Kaczorowską**, serdecznie dziękuje wszystkim firmom i instytucjom za podjętą współpracę. (red.)

Praktyki były bardzo ciekawym doświadczeniem...

W ramach Dni Przedsiębiorczości miałam możliwość wzięcia udziału w jednodniowych praktykach w centrum medycznym *Veno-Med*. Wybór tego miejsca był ściśle związany z moim zainteresowaniem oraz profilem, na który uczęszczam. Podczas praktyk wraz z innymi uczniami miałam możliwość zapoznania się z organizacją oraz miejscem pracy lekarza medycyny estetycznej, zaobserwowania różnych zabiegów, a nawet wykonania niektórych z nich. W gabinecie kosmetycznym pod okiem specjalisty doktor **Bożeny Golczyk** wykonywałam peeling kawitacyjny oraz mezoterapię bezigłową.

Praktyki były bardzo ciekawym doświadczeniem, dzięki nim przyszły wybór dalszego kierunku kształcenia niewątpliwie stanie się łatwiejszy.

Katarzyna Szleper
uczennica klasy 2b

Wręczono nagrody najlepszym fotografom amatorom

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Lublińcu wręczono nagrody zwycięzcom Konkursu Fotograficznego „Ziemia Lubliniecka-impresje”.

Jury w składzie: **Wojciech Poznański** (fotograf), **Renata Pyrek** (przewodnicząca Komisji Kultury w Radzie Powiatu w Lublińcu), **Daniel Dmitriew** (fotograf) i **Mirosław Szraucner** (fotograf) postanowiło wyróżnić następujące osoby: w kategorii „Dzieci

do lat 16” nagrodę otrzymał **Marcin Kupka** za zdjęcie „Paproć w lesie Glinica”, wyróżnienie przyznano **Ewie Szczygieł** za zdjęcie „Krzyż Milenijny”. Wśród dorosłych najwyższą oceniono zdjęcie **Sebastiana Hadrysia** „A chmury płyną”, wyróżnienie otrzymała

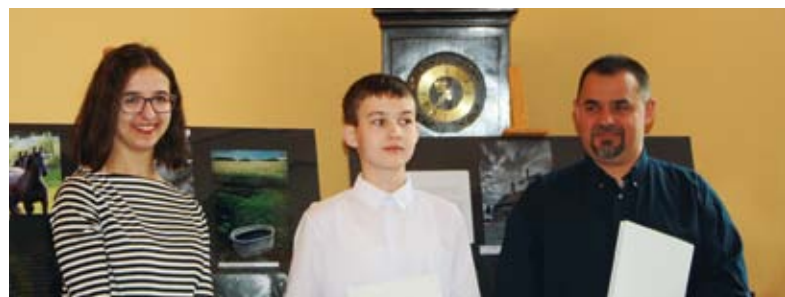
Dominika Sleziona za zdjęcie „W drodze z Lubecka do Łagiewnik Wielkich”.

Nagrodzeni odebrali nagrody z rąk wicestarosty lublinieckiego **Tadeusza Koniny**. Do gratulacji przyłączyła się również sekretarz powiatu – **Sylwia**



Sebastian Hadryś odbiera nagrodę z rąk wicestarosty

Fronczek, skarbnik – **Jacek Fokczyński**, członkowie jury i Zarządu: **Krzysztof Olczyk**, **Marek Wręczycki** i **Leszek Matyja**. (KA)



Zwycięzcy konkursu (od lewej): **Dominika Sleziona**, **Marcin Kupka** i **Sebastian Hadryś**



XV wizyta gości z Reihnfelden

w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu

Dzięki doskonałej współpracy ze starostą, Joachimem Smytą, wymiana między naszymi szkołami rozwija się coraz lepiej – tak posumował wizytę niemieckiej młodzieży w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu Heinz Thomann, nauczyciel Gewerbeschule w Reihnfelden i od 2001 roku organizator wymiany młodzieży między zaprzyjaźnionymi szkołami.

Wizyta w Lublińcu i spotkanie z dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych – Jolantą Kardas, była zwieńczeniem kolejnego spotkania szkół z Polski i Niemiec. W tym roku uczniowie i nauczyciele szkół z Lublińca i Reihnfelden spotkali się w ostatnim tygodniu kwietnia, by zwiedzić Wrocław i oddać hołd pomordowanym w Auschwitz. Obóz w Oświęcimiu i Brzezince jest każdego roku obowiązkowym punktem wizyty niemieckiej młodzieży w Polsce.

– *To było dla mnie szczególnie przeżycie, bardzo smutne, ale bardzo ważne* – powiedział pochodzący z Korei Południowej 19-letni James.

Grupa młodzieży pod opieką Heinza Thomanna, Christel

Crimi i Richarda Krischaka ze strony Reihnfelden oraz Marty Opalskiej i Sławomira Domańskiego spotkały się we Wrocławiu 25. kwietnia. Pierwszym punktem wspólnego zwiedzania była wycieczka na 49. piętro Sky Tower, które znajduje się 212 metrów n.p.m. Z punktu widokowego najwyższego w Polsce budynku rozciąga się piękna panorama Wrocławia. Widok ten był dobrym początkiem zwiedzania jednego z najpiękniejszych polskich miast.

Kolejne dwa dni poświęcone były na zwiedzanie Wrocławia: wrocławski Rynek, pełen zabytków Ostrów Tumski, ZOO i nowoczesne Afrykarium, Panorama Raławicka, która do dziś robi duże wrażenie na widzach,



w końcu rejs po Odrze i zwiedzanie Wrocławia z perspektywy drugiej co do długości polskiej rzeki – taki program nie pozwałała uczestnikom wizyty na odrobinę nudy. Czwarty dzień poświęcony był w całości zwiedzaniu hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu. Ten punkt wizyty głęboko poruszył wszystkich i inspirował do głębszych refleksji na temat historii, kwestii żydowskiej i relacji między naszymi narodami. Powrotna podróż do Lublińca minęła w takim podniosłym nastroju.

Piątek, ostatni już dzień wizyty, poświęcony był na spotkanie w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu i spotkaniu z jej dyrektorem – Jolantą Kardas. Goście z Reihnfelden mogli poznać

polski system kształcenia, historię i dzień współczesny lublinieckiej szkoły oraz zmiany, które w niej zaszły w ostatnim czasie – jak przebiegała rozbudowa budynku i unowocześnienie bazy dydaktycznej.

Już w czerwcu uczniowie naszej szkoły odwiedzą szkołę w Reihnfelden oraz będą poznawać Stuttgart z jego licznymi atrakcjami.

– *Wymiana polsko-niemiecka w powiecie lublinieckim kwitnie i pozwala lepiej zrozumieć współczesną Europę młodym ludziom – taki wniosek nasuwa się po kolejnym spotkaniu uczniów i nauczycieli z partnerskiej szkoły w Niemczech* – mówi Jolanta Kardas dyrektor ZSZ w Lublińcu
M.Opalska

Młodzi licealiści na Uniwersytecie Jagiellońskim...

W dniu 7 maja br. dziewięcioro uczniów z klasy 2B Zespołu Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu pod opieką Katarzyny Dworok pojechało na specjalnie dla nich zorganizowane zajęcia przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

– *Pomysł ten narodził się z inicjatywy dyrektora szkoły – pani Jadwigi Stroniewskiej i naszej wychowawczynie – pani Grażyny Kaczorowskiej. Zajęcia odbywały się w Zakładzie Biologii Komórki na Wydziale Biotechnologii. Już od samego wejścia bardzo miło przywitał nas dr Damian Ryszawy, który zapoznał nas z procedurami BHP oraz oprowadził po Zakładzie Biologii Komórki. W trakcie wykładów samodzielnie mogliśmy wybarwiać komórki nabłonka oskrzeli. Poznaliśmy metody fluorescencyjne w badaniach struktury komórek (barwienia). Każdy z uczniów miał możliwość*

wykonania zdjęcia swojego preparatu pod mikroskopem i próby jego opisanie. Student Tomasz Wróbel i mgr Dawid Wnuk w ciekawy sposób zapoznali nas z podstawami biologii komórki nowotworowej. Pod koniec naszej przygody na Uniwersytecie mieliśmy okazję wysłuchać wykładu odnośnie hodowli komórek skóry, które wykorzystywane są do leczenia pacjentów z ubytkami tej tkanki, do których doszło w wyniku oparzenia lub troficznych zmian powstałych w różnych procesach chorobowych. Składamy serdeczne podziękowania dla całego zespołu Wydziału Biotechnologii Uniwersytetu



Jagiellońskiego za umożliwienie nam udziału w warsztatach i za zaangażowanie w jakim dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem oraz za przemiłą i przyjazną atmosferę.

Magdalena Brewka

– *Jestem uczennicą klasy 2 o profilu biologiczno-chemicznym z Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu. 7 maja wraz z grupą odwiedziłam jedną z najbardziej prestiżowych uczelni w Polsce – Uniwersytet Jagielloński. Już z samego rana po dotarciu na miejsce przywitał nas dr Damian Ryszawy. Oprowadził nas po Wydziale Biochemii, Biofizyki oraz Biotechnologii. Zajęcia rozpoczęliśmy od wykładu na temat współczesnej biologii komórkowej, następnie dowiedzieliśmy się, że istnieje*

możliwość nakręcenia filmu z komórkami w roli głównej. Wykład na temat podstaw biologii komórki nowotworowej omówili mgr Tomasz Wróbel i dr Damian Ryszawy. Najciekawszym i najbardziej zapadającym w pamięci doświadczeniem były ćwiczenia umożliwiające praktyczne zdobycie wiedzy. Na zajęciach nowoczesnej mikroskopii fluorescencyjnej wykazywaliśmy obecność i kolokalizację różnych struktur w komórkach zwierzęcych poprzez równoczesne wybarwienie ich kilkoma barwnikami fluorescencyjnymi. Każdy z nas miał możliwość wykonania ćwiczenia samodzielnie. Efekty były niesamowite. Nie doszłoby do tego dzięki zaangażowaniu naszej macierzystej szkoły. Wyjazd dał nam możliwość rozwoju oraz mobilizacji do dalszej nauki.

Wiktoria Lech klasa IIb

„Gwiazdy na czerwonym dywanie”

w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu

Oscarowa noc to zawsze prawdziwa rewia mody. Przygotowywane specjalnie na tę okazję kreacje, przepiękne i unikatowe dodatki, niebotycznie droga biżuteria, precyzyjnie wykonany make-up. Ale to także przemyślane i dobrane do kreacji fryzury i to właśnie one były 21 kwietnia 2016 r. w Zespole Szkół Zawodowych w Lublińcu, na pierwszym planie.

– Konkurs Fryzjerski o Puchar Starosty Lublinieckiego organizowany rokrocznie od 2007 roku wpisną się na stałe w tradycję szkoły. Przez kilka lat motywem przewodnim były fryzury karnawalowe. W roku ubiegłym królowały fryzury ślubne. Tematem tegorocznej jubileuszowej X edycji były „Gwiazdy na czerwonym dywanie” – mówi **Jolanta Kardas** dyrektor ZSZ w Lublińcu. Każda edycja cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów nie tylko z terenu Lublińca, ale i sąsiednich powiatów. Szkołę przez ten czas odwiedzili młodzi fryzjerzy m.in. z Dobrodzienia, Częstochowy, Kłobucka czy Olesna – dodaje.

W konkursie wzięło udział 31 uczestników. Modelki zaprezentowały się na specjalnie przygotowanym, jak przystało na oscarową noc, czerwonym dywanie. Kreacje były eleganckie, a fryzury zachwycały wyglądem i pomysłowością.

Jak na oscarową noc przystało konkurs wzbudził niemałe emocje. Jury, w skład, którego weszli mistrzowie fryzjerstwa: **Anna Kołtuńska**, **Anna Niedury** oraz **Adam Sznober** nie miało łatwego zadania. Ocenie podlegały kunszt i finezja wykonania fryzury, wrażenie artystyczne oraz zgodność z tematem. Jury jednoznacznie pierwsze miejsce przyznało uczniowi ZSZ w Lublińcu **Marcelowi Ligus**. Zdobywczynią drugiego miejsca została **Daria Piecuch** – również uczennica ZSZ w Lublińcu, a trzeciego – **Magdalena Jeziorska** z Zespołu Szkół Przemysłu Mody i Reklamy im. Władysława Reymonta z Częstochowy. Dodatkowo jury postanowiło wyróżnić **Karolinę Dawidowicz** z Zespołu Szkół im. Ks. Jana Długosza z Kłobucka.

– Konkurs daje młodym fryzjerom możliwość zaprezentowania swoich umiejętności szerszej

publiczności, ale przede wszystkim kształtuje w nich umiejętność zdrowej rywalizacji. To także okazja, aby rozwijać swoją pasję i realizować marzenia zawodowe. Fryzjerstwo jest branżą usługową. Zależy nam na tym, aby uczniowie znali tajniki fryzjerstwa i znaleźli pracę. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom organizujemy m.in. konkursy zawodowe, w tym konkurs fryzjerski. Dodatkowo szkoła przystąpiła do projektu Erasmus+ „Europa kształci zawodowo”, w ramach którego młodzież kształcąca się w tym tygodniu pojedzie w maju na 3 tygodniowe praktyki do Poczdamu – mówi **Jolanta Kardas**, dyrektor ZSZ w Lublińcu.

– Tegoroczna edycja konkursu już za nami, na kolejną będziemy czekać następny rok. Mamy nadzieję, że również zaskoczy nas kreatywnością i umiejętnościami młodych adeptów fryzjerstwa.



Było pięknie, dostojnie, elegancko i wzruszająco. To wydarzenie jedyne w swoim rodzaju – podsumowuje jedna z uczestniczek konkursu.

Jolanta Skubala

Sponsorzy: Studio Fryzur „Ann Hair” Anny Kołtuńskiej, „4HAIR” Dystrybucja Artykułów Fryzjerskich z Częstochowy, Powiatowy Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w Lublińcu, Zuzanna Sumirska – Wydawnictwo SUZI.

Organizatorzy i Dyrekcja szkoły serdecznie dziękują za pomoc i ufundowanie nagród dla zwycięzców konkursu.

Mistrzowie budownictwa

15 kwietnia br. okazał się bardzo szczęśliwym dniem dla budowlanców z Zespołu Szkół Ogólnokształcących – Technicznych. Tego dnia na Wydziale Budownictwa Politechniki Częstochowskiej odbyły się dwa konkursy – „Konkurs Wiedzy o BHP w Budownictwie” i „Młody Mistrz Budownictwa”.

W pierwszym z nich zespół: **Patryk Woronia** i **Alan Ledwoń** z klasy 2TB popisali się swoją wiedzą z zakresu BHP. Pojawiło się kilka trudnych pytań, jednak wiedza wyniesiona z lekcji poparta sumiennym przygotowaniem pozwoliła im na zajęcie II miejsca. To świetny wynik, niestety tylko zwycięska drużyna przeszła do następnego etapu. To jednak zadziało na Patryka i Alana motywująco. Czeka ją na przyszłoroczną okazję, aby pokazać, że wiedzą najwięcej o bezpieczeństwie na budowie. Po napisaniu teście dowiedzieli się sporo o nowatorskich rozwiązaniach w budownictwie (system Porotherm Dryfix, budynki pasywne i energooszczędne).

W drugim konkursie – „Młody Mistrz Budownictwa” – wzięła

udział reprezentacja złożona z trzech uczniów. **Krzysztof Skiba** zmagając się z pracami projektowymi, miał za zadanie przygotować projekt organizacji robót budowlanych. Choć było ono złożone i rozbudowane, Krzysiek nie czuł się zagubiony, przerażony w trakcie lekcji bardzo podobne zagadnienia. – Wiedza, którą zdobyłem na lekcjach przedmiotów zawodowych w zupełności wystarczyła do wykonania zadania – przyznaje Krzysiek.

Kamil Strzyż i **Patryk Kompała** przygotowali się do realizacji zadań praktycznych. Okazało się nim być domurowanie dwóch warstw muru do już istniejącej konstrukcji, po czym przystąpili do wykonania łuku łączącego dwie części wybudowanych ścian. Twierdzą oni,



iż największym wyzwaniem był czas. Na zrealizowanie zadania młodzi budowlanci mieli jedynie 2 godziny. Ponadto, Kamil i Patryk pierwszy raz w życiu mieli do czynienia z łukiem – mimo tego poradzieli sobie świetnie! Drużyna uplasowała się poza podium, jednak Kamil z Patrykiem indywidualnie zostali wyróżnieni za najlepiej wymurowaną konstrukcję.

Uczestnicy już planują start na przyszłorocznej edycji konkursu, co pozwoli im na dalszy

rozwój wiedzy oraz umiejętności w zawodzie budowlanca. Nie wszyscy zapewne wiedzą, że w obecnym systemie kształcenia zawodowego połowa czasu poświęcona jest na naukę praktycznych umiejętności. Przygotowania do zmagania konkursowych z pewnością pozytywnie zapoczątkują przy okazji egzaminów zawodowych, a osiągnięte sukcesy są znakomitym dowodem na to, że w „Kaziku” uczą się przyszli mistrzowie budownictwa. **Kamil Golis** klasa 2TB

W drodze do lepszego życia

– duża dawka adrenaliny, mocne wrażenia i zdrowa rywalizacja

– Nowatorska forma resocjalizacji jaką są zajęcia survivalowe cieszą się dużym zainteresowaniem wśród naszych wychowanków, przynoszą też pozytywne efekty wychowawcze. Podczas zajęć kładziemy przede wszystkim nacisk na współpracę, odpowiedzialność za drugą osobę, ale również na zdrowe współzawodnictwo – mówi Zbigniew Makles, wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Herbach.

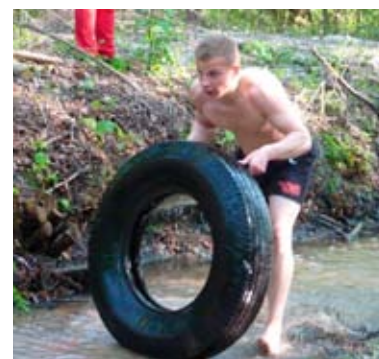
Promując właśnie taką formę resocjalizacji wychowanków pracownicy Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego (MOW) w Herbach zorganizowali już po raz trzeci Ogólnopolski Rajd Survivalowy „SOKOŁY 2016”. Rajd odbył się na terenie Jury Krakowsko – Częstochowskiej w miejscowości Ponik, uczestniczyły w nim placówki z całej Polski. W pierwszym dniu uczestnicy rajdowych zmagani mieli za zadanie na czas przepłynąć kajakiem zbiornik wodny, wzięli też udział w konkurencji o tajemniczo brzmiącej nazwie „sztafeta z oponą w wodzie”. Drugi dzień rajdu to 40-sto kilometrowa trasa wiodąca przez malownicze zakątki Złotego Potoku, Zrębic i Olsztyna, podczas której uczestnicy wspinali się po skałkach, przeciągali samochód za pomocą liny,

udzielali też pierwszej pomocy przedmedycznej. Wszystkie drużyny zaangażowały w rajd maksimum swoich sił, umiejętności i wiedzy „survivalowej”, najlepsi jednak okazali się wychowankowie MOW w Julianpolu, drugie miejsce wywalczył MOW w Herbach, a trzecie – MOW w Kamionku Wielkim.

– Rajd nie był tylko jednym działaniem z zakresu survivalu w ciągu roku szkolnego. Był on właściwie uwieńczeniem całorocznej pracy z wychowankami w ramach zajęć survivalowych, podczas których wspólnie opracowywaliśmy trasę rajdu za pomocą mapy, ustalaliśmy jakie będą zadania oraz w których miejscach. Następnie maszerowaliśmy tą trasą, i wykonywaliśmy zadania – mówi Tomasz Kucia, wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Herbach.

Jako nowatorska forma resocjalizacji, zajęcia survivalowe rozwijają i doskonalą sprawność ruchową i tężyznę fizyczną, kształtują osobowość, umiejętności współdziałania w zespole, dostarczają niezwykłych wrażeń, mocnych przeżyć, pozwalają też – co bardzo istotne – dostrzec tym młodym ludziom pozytywne cechy w nich samych.

Aneta Konieczny



Praktyki zawodowe w andaluzyjskich krajobrazach

Grupa uczniów technikum architektury krajobrazu i technikum informatycznego z Zespołu Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych w Lublińcu wyjechała na praktyki zawodowe do Granady w Hiszpanii.

Praktyki te odbywały się w ramach projektu „Hiszpańska technologia wiedza i praktyka dla polskich uczniów informatyków i architektów krajobrazu Erasmus+.”

Szesnaścioro uczestników wraz z dwoma opiekunkami miało okazję posmakować piękna andaluzyjskich krajobrazów. Mimo że na miejscu przywitał praktykantów deszcz, przez całą resztę pobytu dopisywała słoneczna pogoda.

Odbywali praktyki podzieleni na grupy w zależności od kierunków zawodowych. Architekci krajobrazu mieli okazję pracować

w średniowiecznym ogrodzie Alhambry, zachwycającym swym pięknem i okazałością. Informatycy podzieleni między kilka zakładów poznawali techniki programowania oraz reperowania różnorodnej elektroniki.

Popołudniami chodzili na wycieczki i spacerowali, starając się poznać każdy zakątek miasta. Niestety, czasu było za mało na zobaczenie wszystkiego. Orientalna kuchnia była miłą odmianą od potraw polskich. Spróbowali paelli, gaspachio, tapas i wielu innych dań, które zachwycały smakiem. Na ulicy można



było zaobserwować różnorodność kulturową i etniczną. Wszyscy byli bardzo mili, przyjaźni i pomocni.

Uczniowie nie tylko uczyli się poprzez pracę, ale także zwiedzali. Byli na wycieczce w Solobrenii – w pięknym nadmorskim miasteczku, gdzie kąpali się w morzu Śródziemnym i opalali się w hiszpańskim słońcu. Pojechali również do Cordoby, gdzie przeszli szlak najdawniejszych zabytków. Widzieli synagogę, w której wnętrzu jest katolicki kościół oraz ruiny po imperium rzymskim w centrum miasta. Ostatniego dnia odwiedzili góry Sierra Nevada – widoki zapierały dech w piersi, a spacer

po górskich drózkach przylegających ciasno do śnieżnobiałych elewacji budynków były niesamowitym przeżyciem. Wiele radości sprawiły odwiedziny w fabryce czekolady oraz sklepik z etnicznymi produktami, gdzie były sery, hammon (szynka hiszpańska), dżem z byka, oliwa z oliwek i wino.

Cały wyjazd był dla uczniów kopalnią wiedzy i umiejętności, dał możliwość poznania innych kultur i miejsc. Otrzymane certyfikaty podnoszą także wartość uczniów na przyszłym rynku pracy. To miejsce na zawsze pozostanie w sercach uczniów ZSOT.

Karolina Serafin i Beata Popanda
uczennice ZSOT

Mali – wielcy kucharze z Kochcic

Idąc śladem popularnych programów kulinarnych serwowanych przez stacje telewizyjne, nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kochcicach zorganizowali dla uczniów konkurs kulinarny.

Do rywalizacji o tytuł „MasterChefa” stanęło 30 uczniów, pasjonatów gotowania, smażenia i pieczenia przeszkolonych przez mamy, babcie i inne znawczynie sztuki kulinarnej. Przed uczestnikami postawiono niebanalne zadanie, bo miało być i smacznie i co najważniejsze – zdrowo, co jak wiadomo dla niektórych jest celem nieosiągalnym. Tym celem miała być sałatka

owocowa lub warzywna. Zmagania uczestników konkursu uważnie obserwował dyrektor szkoły – **Krzysztof Bal**, szkolna kucharka i intendentka. Jury więc było profesjonalne, ale pomimo to wybór okazał się niemałym wyzwaniem. Wszystkie sałatki okazały się nie tylko smaczne i zdrowe, były również pięknie przystrójone, pachnące i nie dające się oprzeć rosnącemu apetytowi

jury. Po długich rozważaniach wybrano jednak te najlepsze. Tytuł szkolnego „MasterChefa” otrzymali: – **Samuel Lipiński i Bartek Kuc**. Zwycięzcom gratulujemy! Jak widać w sztuce kulinarnej przodują jednak mężczyźni. Już teraz życzymy im następnych sukcesów, a w przyszłości... może własna restauracja lub program kulinarny?

Aneta Konieczny



(Re) wizyta sportowców z powiatu partnerskiego Lörrach

W dniach 28 kwietnia – 1 maja 2016 roku w powiecie lublinieckim gościła reprezentacja klubu badmintonu TSG Schopfheim z powiatu partnerskiego Lörrach w Niemczech. Sportowcy przyjechali na Śląsk na zaproszenie starosty Joachima Smyły, który objął patronat nad XI Turniejem Badmintonu organizowanym przez klub STB Energia Lubliniec, który odbył się w dniu 30 kwietnia 2016 roku w hali sportowej Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Lublińcu.

Przyjazd zawodników TSG Schopfheim to kolejny etap zainicjowanej w zeszłym roku wymiany młodzieży pomiędzy przyjacielskimi powiatami; przyjaźni, która na wielu płaszczyznach rozwija się partnersko od ponad dekady.

Delegacja została oficjalnie powitana w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Lublińcu przez starostę **Joachima Smyłę**, wicestarostę **Tadeusza Koninę**, sekretarz Powiatu **Sylwię Fronczek** i **Sonię Wachowską**, reprezentującą klub STB Energia Lubliniec – gospodarza turnieju. Starosta podczas przywitania wspominał sukcesy polskich zawodników, którzy w roku 2015 reprezentowali powiat lubliniecki w Lörrach na międzynarodowym turnieju Sengelen Cup i życzył gościom z Niemiec, żeby również oni

zdołali podobną liczbę pucharów. Z kolei kierownik delegacji TSG Schopfheim, **Hans Georg Kolodziej**, dziękował za zaproszenie, a serdeczna atmosfera spotkania została uwieczniona na wspólnym zdjęciu.

Podczas pobytu w Polsce niemieccy goście mieszkali w schronisku w Pawełkach (gmina Kochanowice), gdzie w dniu przyjazdu zawodnicy obu klubów zasiedli przy wspólnej kiełbasce z grilla.

W piątek, 29 kwietnia 2016 roku delegacja TSG Schopfheim odwiedziła Kraków, zwiedzając oczywiście Zamek Królewski na Wawelu, a także Klasztor Franciszkanów, Plac Wszystkich Świętych, Klasztor Dominikanów, Barbakan, Bazylikę Mariacką i naturalnie krakowski Rynek Główny. W rolę przewodnika wcielił się naczelnik Wydziału

Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Lublińcu – **Tomasz Klecha**.

W sobotę, 30 kwietnia 2016 roku odbył się XI Turniej Badmintonu „O Puchar Starosty Lublinieckiego”. W turnieju, oprócz zawodników z Polski, uczestniczyło 11 zawodników z Niemiec oraz dwóch zawodników z Czech. Rozgrywki odbywały się na sześciu kortach w hali sportowej lublinieckiego „Adasia”, a nad przebiegiem zawodów czuwał sędzia główny **Maciej Żmudziński**. Goście z Niemiec wywalczyli kilka pucharów: **Madeleine Singer** (kat. U – 13 kobiet/singiel), **Jan Neuser** (kat. U – 17 mężczyzn/singiel), **Giuseppina Nuciforo** (kat. + 18 kobiet/singiel), **Patrik Dörflinger** (kat. 18–40 mężczyzn/singiel), **Ivo Motarelli** (kat. „Amator raz do roku”), **Anna Giessler**



i **Marcia Motarelli** (kat. debel kobiet), **Christian Kolodziej** i **Patrik Dörflinger** (kat. debel mężczyzn do lat 40) i **Arthur Gromko-Vallee** (kat. mikst poniżej 40 lat), wspólnie z **Hanną Szymańską** z STB Energia Lubliniec.

Delegacja niemiecka została pożegnana w dniu 1 maja 2016 roku i wyruszyła w drogę powrotną do Niemiec. Nad pobytem gości z powiatu partnerskiego Lörrach czuwali pracownicy Starostwa Powiatowego w Lublińcu – **Zbigniew Chromik**, **Aneta Konieczny** i **Grzegorz Trąbski** oraz **Sonia Wachowska** z klubu STB Energia Lubliniec.

Zbigniew Chromik





foto: <http://www.oyama-karate.pl>

Sportowy sukces za oceanem!

Z tytułem wicemistrzyni świata w karate kontaktowym powróciła z Kanady pochodząca z Herbów Justyna Cyrulik!

23 kwietnia w Montrealu odbyły się „DAGEKI” III Mistrzostwa Świata w kontaktowym karate. Świetnie zaprezentowała się na nich **Justyna Cyrulik**, która wywalczyła srebrny krążek w prestiżowej konkurencji „elite knockdown” w kategorii ciężkiej kobiet. Dla młodej zawodniczki wywodzącej się z powiatu lublińskiego była to pierwsza impreza o tak prestiżowym charakterze. Udział w tych zawodach jako reprezentantki OYAMA Polskiej Federacji Karate był możliwy dzięki wcześniejszym dobrym

występom na krajowych turniejach. W mistrzostwach wystąpiło niemal 700 zawodników z 20 krajów z całego świata, w tym z Japonii, Brazylii, Belgii, Niemiec i Kazachstanu, reprezentujących wiele stylów i organizacji karate. Zawody zorganizowała Kanadyjska Unia Karate.

Justyna obecnie mieszka i studiuje w Krakowie, gdzie już niedługo będzie bronić tytułu magistra geologii na krakowskiej AGH. Jednak pierwsze sportowe kroki stawiała w Lublińcu pod okiem sensei **Bogusława Plewki**, 4 DAN oraz sensei **Anny Kołodziej-Plewki**, 3 DAN. Przez wiele lat była reprezentantką Lublińskiego Klubu Oyama Karate odnosząc liczne sukcesy. Aktualnie Justyna trenuje pod wodzą

hanshi **Jana Dyducha**, 8 DAN w Krakowskim Klubie OYAMA. Jest posiadaczką stopnia mistrzowskiego 1 DAN.

Zawody zostały rozegrane w Centre Pierre Charbonneau, czyli w budynku należącym do montrealskiego kompleksu olimpijskiego. Turniej stał na wysokim poziomie zarówno sportowym jak i organizacyjnym. Przed rozpoczęciem walk półfinałowych i finałowych odbyła się ceremonia otwarcia przy akompaniamencie japońskich bębnów taiko. Pojedyńki były toczone na centralnej macie znajdującej się na podwyższeniu, a zawodnicy wychodząc do walki w świetle reflektorów stąpali po czerwonym dywanie.

W pierwszym starciu Justyna pokonała reprezentantkę gospodarzy. W drodze do finału rywalizowała z Brazylijką. Pierwsza trzyminutowa runda nie przyniosła rozstrzygnięcia. W dogrywce Polka pomimo faulu (została uderzona silnym ciosem sierpowym w twarz, po którym upadła na matę) kontynuowała walkę zdobywając lekką przewagę. Jednak i tym razem sędziowie nie podjęli decyzji. O wygranej Justyny przesądziła waga – jej przeciwniczka była cięższa o prawie 30 kg! Z kolei w finale Justyna starła się ze świetnie dysponowaną i niezwykle utytułowaną montrealską zawodniczką – **Julie Lamarre**. Po dobrej walce

Justyna musiała jednak uznać wyższość Kanadyjki.

Świetnie zaprezentowali się także pozostali reprezentanci Polski – **Aleksandra Broda** zajęła III miejsce w kategorii lekkiej kobiet, natomiast **Jakub Kowalik** uplasował się na III miejscu w kategorii lekkiej mężczyzn oraz na II miejscu w konkurencji „elite kata”, a w kategorii juniorek w wadze ciężkiej tryumfowała **Julia Gibek**.

Cała reprezentacja po zawodach miała chwilę na zwiedzanie Montrealu, w tym wioski olimpijskiej. Największe wrażenie zrobiła wieża wznosząca się 165 m ponad miastem i stadionem olimpijskim. Widoki rozpościerające się aż po horyzont z pewnością na długo pozostaną w pamięci polskich zawodników.

(JC)



„XXI Mistrzostwa Polski” – Podczas odbywających się w Rzeszowie dniach 21-21 maja – XXI MISTRZOSTWACH POLSKI OYAMA KARATE KNOCKDOWN – Justyna zdobyła I miejsce



foto: Justyna Cyrulik

Ziemia LUBLINIECKA
GAZETA POWIATOWA
Redaktor naczelny: Bogusław Hrycyk
Wydawca: Powiat Lubliński
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7
tel. 34 35 10 500, wew. 601
e-mail: gazeta@lubliniec.starostwo.gov.pl
Nakład: 10 000 egz.

Skład i druk: Drukarnia Sil-Veg-Druk ul. Niegolewskich 12, 42-700 Lubliniec tel. 34 356 29 61, www.svd.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.